

ARTYKUŁY

ALICJA GLIŃSKA

Lenin o rewolucyjnej przemocy — racje moralne
a realizm polityczny

W artykule niniejszym podjęto próbę przedstawienia teoretycznego stanowiska Lenina wobec przemocy rewolucyjnej. Został on przygotowany na podstawie analizy tekstów, z których starano się wyodrębnić sformułowania zawierające tak teoretyczne, jak i praktyczne racje przytaczane przez Lenina na rzecz stosowania przemocy, a także przeciwko niej. Nie chodziło przy tym o problem przemocy w ogóle, w różnych formach jej przejawiania się, zarówno w stosunkach indywidualnych i prywatnych pomiędzy ludźmi, jak też w różnorodnych procesach społecznych. Ograniczyłam się wyłącznie do kwestii dotyczących przemocy pojawiającej się w momencie wzniesienia się walki klasowej proletariatu do jej apogeum, które stanowi rewolucja socjalistyczna. W szczególności poszukiwałam odpowiedzi na następujące pytania: jakie rodzaje ocen formułował Lenin wobec przemocy rewolucyjnej stosowanej przez proletariats rosyjski w walce o zdobycie i utrzymanie władzy państwowej; czy zjawisko to poddawane było przez Lenina tylko ocenom prakseologicznym, czy również moralnym; jaki stosunek zachodził między tymi ocenami; czy i w jakim stopniu uświadamiał on sobie występujące w polityce dylematy moralne oraz jakimi racjami kierował się przy ich rozstrzygnięciu.

Opracowanie na temat przemocy jest fragmentem badań nad zawartością etyczną prac Lenina, podjętych przed kilkoma laty. Częściowe wyniki tych dociekań opublikowałam już wcześniej w kilku artykułach traktujących o poglądach Lenina na miłość, małżeństwo i rodzinę, omawiających jego koncepcję wyzwolenia kobiety z „domowej niewoli” oraz zawartość etyczną Leninowskiej teorii wojny i pokoju. Wspomniane tematy, łącznie z aktualnie podjętym, obejmują tylko niektóre kwestie wyodrębnione z całokształtu poglądów etycznych Lenina. Być może — po uzupełnieniu dotychczasowych opracowań nowymi zagadnieniami — złożą się one na szerszą publikację.

Rozważania nad Leninowskim stanowiskiem w kwestii rewolucyjnej przemocy poprzedzone zostaną ogólniej natury uwagami dotyczącymi badania treści etycznych zawartych w pracach Lenina. W ten sposób aktualnie podjęty problem usytuowany zostanie w kontekście innych poruszanych przez niego zagadnień natury etycznej. Kwestie te złożą się na pierwszą część artykułu, obejmującą również omówienie sposobu badania tekstów Lenina oraz charakterystykę niektórych trudności z tym się wiążących. Część druga stanowi wprowadzenie do zasadniczego tematu, rzutuje problemy przemocy na ogólniejsze tło relacji zachodzących między moralnością a polityką.

Ponieważ teoria rewolucji wiąże się z zagadnieniem klasyfikacji oraz moralnej oceny wojen, celowe wydaje się skrótowe przedstawienie Leninowskiego stanowiska w tej sprawie, czemu poświęcona jest trzecia część artykułu. W czwartej części rozważań omówione są niektóre interpretacje stosunku Lenina do przemocy rewolucyjnej, przypisujące mu stanowisko „blankizmu” bądź „makiawelizmu”.

Ostatnia, piąta część opracowania, obejmuje omówienie tekstów Leninowskich traktujących o rewolucyjnej przemocy, przeprowadzone głównie w aspekcie poszukiwania w nich racji moralnych i prakseologicznych odnoszących się do tego zjawiska. Interesować nas będzie również sposób rozstrzygania przez Lenina ewentualnych pomiędzy tymi racjami sprzeczności, a także kwestia, czy przemoc była przezeń uznawana za jedną metodę urzeczywistnienia rewolucyjnych celów.

O badaniach nad zawartością etyczną prac Lenina

Jest faktem niewątpliwym, iż żadnej z postaci historycznych dwudziestego stulecia nie poświęcono — jak dotąd — tak wielu publikacji jak Leninowi. Nie wygasające od wielu dziesiątków lat zainteresowanie jego twórczością teoretyczną, działalnością polityczną, cechami osobowości — może być przyjęte za jedno z kryteriów świadczących o uznaniu doniosłości jego dokonań i ich nieprzemijającego znaczenia. Prace poświęcone Leninowi stanowią obecnie w każdej znaczącej bibliotece naukowej dział zbiorów nie tylko obszernych, ale zarazem ogromnie zróżnicowanych.

O Leninie pisano już za jego życia, wiele prac powstało w latach bezpośrednio po jego śmierci, mniej — w okresie poprzedzającym drugą wojnę światową i po jej zakończeniu. Natomiast w ostatnim dwudziestoleciu odnotować można znaczny wzrost twórczości poświęconej Leninowi. W edytorstwie leninianów dostrzegalny jest dość specyficzny rytm. Cha

rakteryzuje go nasilanie się częstotliwości ukazywania się tych wydawnictw w okresach rocznic wydarzeń, których Lenin był współtwórcą (np. 50-lecie Rewolucji Październikowej), w latach związanych z jego biografią (jak 90-lecie i 100-lecie urodzin) czy też takich, w których ukazywały się jego bardziej znaczące prace.

Badaczowi pragnącemu zajmować się Leninem bogactwo traktującej o nim literatury przysparza niemało kłopotów. Wiązą się one z trudnościami w osiągnięciu wielu prac, zwłaszcza publikowanych na zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych, oraz niemożliwością przestudiowania nawet tych, które są dostępne. Istnieje też niedostatek informacji o przedmiocie prowadzonych aktualnie w różnych krajach badań, o publikacjach zamierzonych czy będących w druku. Wszystko to sprawia, iż podejmując jakikolwiek problem dotyczący twórczości teoretycznej Lenina, trudno mieć całkowitą pewność, czy nie został on już opracowany. Nielatwo także własne ujęcia pewnych kwestii wszechstronnie skonfrontować ze stanowiskami prezentowanymi przez innych autorów.

Ułatwieniem orientacji w leninianach, umożliwiającym szybsze dotarcie do poszukiwanych publikacji, może być dokonanie ich podziału czy też bardziej rozbudowanej klasyfikacji. Da się bowiem wśród nich wyodrębnić prace o nachyleniu historycznym oraz teoretycznym. Na pierwszą grupę składają się biografie Lenina, wspomnienia o nim i jego działalności, charakterystyki osobowości, pamiętniki związane z jego postacią itp. Na drugą — opracowania dotyczące poglądów teoretycznych Lenina. Podział taki, opierający się na wyróżnieniu dwóch sfer działalności Lenina: praktyczno-politycznej oraz teoretyczno-naukowej, zdaje się być uzasadniony. Jednakże nie w pełni zdaje on egzamin w konfrontacji z zawartością wspomnianych opracowań.

Duża część prac, które zaliczyć można do grupy pierwszej, zawiera relacje o poglądach Lenina, a nawet streszczenia i analizy jego podstawowych publikacji teoretycznych. Natomiast w opracowaniach drugiego rodzaju niemal z reguły spotykamy się z rzutowaniem genezy i treści poglądów Leninowskich na konkretne tło wydarzeń historycznych, zwłaszcza tych, w których był on osobiście zaangażowany, czynnie w nich uczestniczył. One to bowiem inspirowały zarówno podejmowanie określonych problemów w danym momencie, jak i sposób ich rozstrzygnięcia.

Jedność teorii i praktyki realizowana przez Lenina w ciągu całego życia, nierozłącznie ze sobą związana twórczość teoretyczna oraz działalność polityczna i organizatorska — o czym już wiele pisano — sprawiają, że w mających naukowy charakter publikacjach o nim nie sposób ograniczyć się do przedstawienia jego postaci i dokonań wyłącznie

w jednym z omawianych tu aspektów¹. Niemniej jednak, biorąc pod uwagę dominację określonego typu problematyki, można — z pewną dozą ostrożności — stosować omówiony podział.

W badaniach, które winny uzupełniać studia nad zawartością etyczną prac Lenina, interesujące są głównie publikacje, w których przeważa zainteresowanie stroną teoretyczną jego prac i które poświęcone są interpretacji jego poglądów. Ten typ opracowań, zdecydowanie liczniejszy od mających charakter historyczny, może być klasyfikowany przy zastosowaniu różnych kryteriów. Najprzydatniejszym z punktu widzenia tematu podejmowanego w badaniach może być to, które bierze pod uwagę podstawowe dziedziny nauki, w których wypowiedział się Lenin.

Opracowania traktujące o filozoficznych poglądach Lenina dla osób zajmujących się jego myślą etyczną mają znaczenie najistotniejsze. Jednakże w wydawnictwach tego typu raczej niewiele uwagi poświęca się Leninowskiej etyce. Temat ten nie doczekał się też — jak dotąd — swego obszerniejszego monograficznego ujęcia. Istnieje jednak sporo artykułów i (nieco mniej) książek o komunistycznej moralności, socjalistycznym wzorze osobowym, patriotyzmie i internacjonalizmie. Omawia się w nich poglądy Lenina na te kwestie w sposób wyodrębniony lub też w kontekście wypowiedzi twórców marksizmu, łącząc je od autorskim komentarzem. Na podstawie tego typu opracowań można sądzić, iż zawartość etyczna prac Lenina ogranicza się do niewielu zagadnień, bądź też, że problematyka etyczna nie została w jego twórczości dostatecznie wnikliwie i wszechstronnie przebadana. Jedyną uprawnioną drogą wiodącą do rozstrzygnięcia owej alternatywy może być przestudiowanie wszystkich prac Lenina w celu wyszukania w nich i wyodrębnienia tekstów o zawartości etycznej.

Podjęcie takich badań grozi ryzykiem potwierdzenia pierwszego członu przedstawionej alternatywy, a więc nieznalezieniem u Lenina

¹ Jedną z ciekawszych i wszechstronnie poruszających problem Lenina — działacza i Lenina — teoretyka prac wydanych ostatnio jest książka I. T. Jakuszewskiego *Leninizm a „sowietologia”*. *Leninowska zasada jedności teorii i praktyki a „sowietologia”*, Leningrad 1970; wyd. pol., Warszawa 1973. Między innymi podjęta w niej została polemika z poglądami niektórych współczesnych pisarzy (jak A. Meyer, E. Fischer i F. Marek), według których Lenina i leninizm charakteryzuje bądź „dogmatyzm” polegający na odrywaniu teorii od praktyki, traktowaniu ich jedności nie jako faktu, lecz jako nierealnego ideału, bądź też „pragmatyzm”, wyrażający się w odrywaniu praktyki od teorii, co powoduje, iż Lenin w przeciwieństwie do Marksa uznawany jest przede wszystkim za stratega i taktyka rewolucji, a nie jej teoretyka. Przeciwwstawiając się obu wymienionym interpretacjom Jakuszewski w sposób wszechstronny dowodzi nierozłączności teoretycznej i praktycznej działalności Lenina, rzutując te rozważania na szerokie tło filozoficznych refleksji o współzależności i wzajemnym oddziaływaniu tego co w rzeczywistości materialne oraz idealne.

niczego więcej ponad to, o czym już wielokrotnie pisano. Badania te są trudne, ponieważ nie mogą być prowadzone wyrywkowo, lecz obejmować powinny całość wydanych prac, a więc wiele tysięcy stron.

Podstawę moich dociekań nad Leninowską myślą etyczną stanowił polski przekład czwartego, tj. najobszerniejszego z dotychczasowych, rosyjskiego wydania *Dzieł Lenina*. Edycja ta ukazywała się w naszym kraju sukcesywnie w latach 1950—1966, a złożyło się na nią ponad 40 tomów uzupełnionych odrębnie wydany skorowidzem².

Liczący 456 stron skorowidz rzeczowy do *Dzieł* może sugerować, iż badanie Leninowskich poglądów na moralność nie będzie zbyt owocne, a praca ta — na skutek stosunkowo niewielkiej liczby odpowiednich tekstów — jest względnie prosta. Hasło „moralność”, w którym wyodrębniono również „moralność feudalną”, „moralność burżuazyjną” oraz „moralność proletariacką, komunistyczną” zawiera łącznie około 40 odsyłaczy. Wśród nich połowa dotyczy moralności burżuazyjnej, zaś najdłuższy wskazywany fragment (7 stron) mówi o moralności komunistycznej. Ponadto w skorowidzu brak haseł mogących uzupełniać hasło „moralność”, odnoszących się np. do etyki, socjologii moralności, obyczajów, wzoru osobowego itp. Konfrontując ten stan rzeczy z bardzo obszernym i różnorodnym zestawem haseł filozoficznych (dotyczących autorów, problemów, pojęć i kierunków filozofii), można by sądzić, iż w twórczości Lenina zagadnienia etyczne są poruszane niezwykle rzadko.

Weryfikacja tej hipotezy może być jednakże dokonana wyłącznie na podstawie przestudiowania całej spuścizny piśmienniczej Lenina. Jest to zadanie nie tylko pracochłonne, ale i związane z różnorodnymi trudnościami, o których pokrótce należy wspomnieć, bowiem w dość dużym stopniu rzutują one na przebieg oraz wyniki tego rodzaju badań. Spośród wielu przyczyn owych trudności należy wymienić przynajmniej niektóre. Są to:

1. Brak odrębnych, choćby nawet krótkich publikacji Lenina, w których by dominowała lub ujęta została w szerszym wywodzie problematyka etyczna. Wyjątek stanowią artykuły takie jak *Zadania związków młodzieży* czy *Wielka inicjatywa*, w których kwestie etyczne są wyłożone *explicite*. Zdecydowana jednak większość tej problematyki występuje *implicitie*, w najróżnorodniejszych pod względem tematycznym publikacjach. Nie zawsze jest ona łatwo zauważalna z przyczyn, o których będzie mowa dalej.

² Skorowidz do dzieł W. I. Lenina, Warszawa 1961. Wydawnictwo to nie obejmuje treści trzech ostatnich (38, 39 i 40) tomów *Dzieł*, które opublikowane zostały później niż *Skorowidz*.

2. Zwięzłość, fragmentaryczność oraz pewna lapidarność wypowiedzi Lenina na temat moralności. Powoduje to konieczność wzajemnej konfrontacji tych wypowiedzi oraz dokonywania niejednokrotnie ich interpretacji, co do których nie zawsze można mieć całkowitą pewność, czy są one zgodne z myślą Leninowską.

3. Dość częste posługiwanie się przez Lenina metaforami, w których poza określeniami pozornie dotyczącymi problemów moralnych kryją się w rzeczywistości inne treści. Dlatego też zwroty metaforyczne należy analizować w kontekstach, co umożliwi ich prawidłowe zrozumienie. Na przykład wypowiadając się w kwestii rozwodów często Lenin miał na myśli określone koncepcje rozwiązania kwestii narodowej; potępiając ludzi „żyjących z dnia na dzień”, odnosił to do nieumiejętności przewidywania wydarzeń przez niektórych polityków itp.

4. Terminologia występująca u Lenina, a charakterystyczna dla obszaru pojęciowego etyki, nie zawsze jest dostatecznie precyzyjna, cechuje ją pewna wieloznaczność i dowolność stosowania. Nie rozgranicza on znaczenia pojęć „moralność” i „etyka”, posługuje się nimi zamiennie zarówno dla oznaczenia doktryn etycznych, jak i określonej dziedziny zachowań ludzkich. Pisząc o „demoralizacji”, ma niekiedy na myśli dezorganizację, innym razem degenerację fizyczną. Spotkać można i takie określenia, jak „demoralizacja pod względem moralnym”. Często występujące słowo „moralny” łączone jest z różnymi nazwami, jak: przewaga, siła, poparcie, autorytet, oddziaływanie. Na przykład „siła moralna” jest przez Lenina rozumiana jako przeciwstawienie siły fizycznej, „oddziaływanie moralne” — jako przeciwieństwo przemocy.

5. Sądy etyczne wypowiedziane przez Lenina są rozmaicie formułowane. O swych własnych poglądach pisze w liczbie mnogiej (uwazamy, twierdzimy), czasem ujmuje je specyficznym bezosobowo (np. socjalizm jest przeciw...). Treści normatywne (postulaty, powinności) wyrażane są z reguły w postaci zdań orzekających.

6. Oceny czy określenia moralne nie zawsze cechuje używanie adekwatnych do ich treści terminów. Na przykład kwalifikując wartość moralną pewnych ludzi, Lenin posługuje się zwrotem „szczęśliwa natura” (w znaczeniu pozytywna moralnie), bądź „nieszczęśliwa natura” (jako moralnie negatywna).

Nie wszystkie teksty składające się na czwarte wydanie *Dzieł* przedstawiają, z punktu widzenia wiernego odzwierciedlenia sformułowań Lenina, jednakową wartość dla analizy jego poglądów. Z badań należy wyeliminować notatki prasowe relacjonujące publiczne wystąpienia, zarówno ze względu na ich skrótowość, jak i brak autoryzacji przez Lenina. Pewna ostrożność winna być zachowana wobec odtwarzanych ze stenogramów protokołów jego przemówień, wobec których sam Lenin

zglaszał zastrzeżenia³. Natomiast trudno pominąć, ze względu na szczególną doniosłość ich treści (zwłaszcza dla badań etycznych), także na podstawie stenogramów odtworzone listy dyktowane przez Lenina w trakcie choroby w grudniu 1922 i styczniu 1923 roku⁴. Za najbardziej autentyczne mogą być uznane te publikacje, których wydanie poprzedziła konfrontacja z zachowanymi rękopisami Lenina.

Z punktu widzenia zawartości etycznej nie odgrywają roli rodzaje publikacji. Niekiedy więcej interesujących materiałów znaleźć można w niektórych listach, krótkich okolicznościowych wystąpieniach i artykułach niż w pewnych pracach teoretycznych, nawet o filozoficznym charakterze.

Bogatsze w treści etyczne są te publikacje Lenina, które powstały w czasie rewolucji i bezpośrednio po niej. Pojawienie się określonych problemów moralnych w jego twórczości związane było najczęściej z konkretnymi wydarzeniami politycznymi, z etapem walki o urzeczywistnienie socjalizmu. Przykładowo: najwięcej materiałów mówiących o patriotyzmie i internacjonalizmie zawierają publikacje z okresu pierwszej wojny światowej i toczących się w Brześciu pokojowych pertraktacji. O przemocy klasowej i stosunku do niej pisał Lenin szczególnie często w latach rewolucji i wojny domowej, a po ich zakończeniu — o socjalistycznym wzorze osobowym, zasadach komunistycznej moralności, pełnym wyzwoleniu i rozwoju człowieka itp. Rozważania jego dalekie były od abstrakcyjności, gdyż inspirowały go do ich podejmowania realne wydarzenia, do których się ustosunkowywał, a zajmowane stanowisko teoretyczne stawało się konkretną, natychmiast konfrontowaną z rzeczywistością dyrektywą działania.

Lenin nie miał aspiracji do wyłożenia czy rozwinięcia systemu etyki marksistowskiej. Wypowiadając się w kwestiach moralności, czynił to najczęściej mimochodem, może nawet niekiedy nie w pełni to sobie

³ Wiosną 1919 r. Lenin napisał posłowie do broszury *Osiągnięcia i trudności Władzy Radzieckiej*, które z winy Zinowjewa nie zostało wówczas opublikowane, lecz ukazało się dopiero w 1922 r. Zgłaszając w nim zastrzeżenia do dotychczas drukowanych protokołów swych wystąpień Lenin prosił równocześnie, by nigdy więcej ich nie publikować. Pisał o tym następująco: „Włożywszy niemało trudu w poprawienie protokołu mojego przemówienia zmuszony jestem zwrócić się z usilną prośbą do wszystkich towarzyszy, którzy chcą protokołować moje przemówienie dla prasy. Prośba polega na tym, żeby nigdy nie polegać ani na stenografowanym, ani na żadnym innym protokole moich przemówień, nigdy nie uganiać się za ich protokołem, nigdy nie drukować protokołów moich przemówień. [...] Ani razu [...] nie widziałem choć trochę zadowolającego protokołu mojego przemówienia. Nie podejmuję się wydawać sądu, dlaczego tak jest, czy dlatego, że mówię zbyt szybko, czy dlatego, że przemówienia moje są źle zbudowane, czy z jakiegoś innego powodu, fakt jednak pozostaje faktem” (W. I. Lenin, *Dzieła*, t. 29, s. 71).

⁴ Są to listy następujące: *List do zjazdu, O nadaniu funkcji ustawodawczych Gosplanowi* oraz *W związku z zagadnieniem narodowości, czyli o „automatyzacji”*. Zostały one zamieszczone w 36 tomie IV wydania *Dzieł*.

uświadamiając. Jego refleksje etyczne mają w wielu wypadkach postać dygresji od zasadniczego wątku rozważań. Niemniej jednak w piśmiennej spuściźnie Lenina występuje sporo takich wypowiedzi, i to zarówno mających charakter opisowy oraz wyjaśniający, jak i normatywny oraz oceniający. W pierwszej z tych grup dominuje charakterystyka i ocena moralności różnych klas i warstw składających się na społeczność Rosji przedrewolucyjnej. Do niej także zalicza się wyjaśnianie różnych determinant moralności, w szczególności łączących się ze zjawiskami ekonomicznymi (np. nędza) i politycznymi (np. wojny). Rozważania te uzupełniają (podejmowane w szerszym filozoficznym kontekście) problemy moralnej odpowiedzialności człowieka, zwłaszcza odpowiedzialności za jego działania o szerszym społecznym znaczeniu.

Zagadnienia normatywne poruszane przez Lenina to: podstawowe zasady moralności komunistycznej, ideał człowieka i społeczeństwa przyszłości, kwestie związane z nowym stosunkiem do pracy i obowiązków społecznych, problemy miłości, małżeństwa i rodziny w społeczeństwie budującym socjalizm.

Szczególne znaczenie mają rozważania pozostające jak gdyby na pograniczu wymienionych dwóch grup, których specyfika polega na tym, iż problematyka etyczna występuje w nich w powiązaniu z polityczną. Należą do nich ogólne charakterystyki mieszczańskiej oraz proletariackiej moralności w polityce; konfrontacje ocen moralnych oraz politycznych odnoszących się do określonych działaczy i ich konkretnych zachowań; etyczne kryteria klasyfikacji oraz oceny wojen, a także metod prowadzenia walki klasowej; wypowiedzi na temat równości i sprawiedliwości w różnych typach ustrojów politycznych; zagadnienia patriotyzmu, internacjonalizmu i szowinizmu; moralne oceny kapitalizmu oraz socjalizmu; charakterystyki i oceny wpływu zjawisk politycznych na moralność (np. wojen, rewolucji, ustrojów państwowych).

Stosunek Lenina do rewolucyjnej przemocy — o którym traktuje niniejszy artykuł — zaliczyć należy do ostatniej z wymienionych grup tematycznych. Porusza on jedno z wielu mieszczących się w niej zagadnień, których wspólnym mianownikiem, do jakiego sprowadzić można sporą ich część, są kwestie moralnych i prakseologicznych ocen zjawisk politycznych. Dlatego też krótkim omówieniem tej sprawy zajmujemy się obecnie.

Racje moralne i prakseologiczne w polityce

Moralność i polityka — to dwie sfery ludzkiej działalności praktycznej, stanowiące od dawna przedmiot refleksji teoretycznych. Refleksje te w przeważającej mierze dotyczą każdej z owych dziedzin z osobna,

rzadziej natomiast zajmują się wzajemnymi relacjami pomiędzy moralnością i polityką. W tym drugim natomiast wypadku więcej w nich znaleźć można nie rozstrzygniętych pytań i problemów niż pozytywnych na nie odpowiedzi. Temat ów jest ponadto szczególnie kontrowersyjny, reprezentowane w jego obrębie stanowiska są różnorodne, nie rzadko nawzajem się wykluczają. Nawet w ramach określonych kierunków ideologicznych brak jest pełnej zgodności poglądów nie tylko na drugorzędne kwestie dotyczące związków moralności i polityki, ale niekiedy i na sprawy o dużej wadze teoretycznej i znaczeniu praktycznym. Jest to mankament istotny współcześnie, kiedy kontakty ogółu obywateli z polityką są coraz szersze i bliższe, gdy wzrasta ich zaangażowanie oraz możliwość oddziaływania na procesy społeczne.

Problemy mieszczące się w obszarze wzajemnych relacji pomiędzy moralnością a polityką częściej porusza się w potocznych dyskusjach niż w literaturze naukowej. Nie zawsze ujmowane są one w sposób dostatecznie zracjonalizowany, na co bezsprzecznie wpływa ich wielka nośność ideologiczna, wywołująca nie sprzyjające zajmowaniu obiektywnego stanowiska emocjonalne zaangażowanie.

Naukowe badanie związków pomiędzy moralnością a polityką opiera się na założeniu, iż zachodzą one obiektywnie, a więc zajmowanie się nimi jest zasadne z teoretycznego, a pożądane z praktycznego punktu widzenia. Jest to stanowisko przeciwstawiające się poglądom, iż zajmowanie się tymi kwestiami jest niemożliwe (gdyż związki takie nie istnieją), niecelowe (bowiem ustalenia w tej dziedzinie nie mają wpływu na bieg wydarzeń), lub niepożądane (ponieważ wnioski, do jakich prowadzi, mogą okazać się z różnych względów niekorzystne).

Istnieje sporo problemów łączących sfery moralności i polityki. Można badać wpływ zjawisk politycznych na moralność oraz moralności na procesy polityczne, dokonując tego zarówno w płaszczyźnie deskryptywnej, jak i preskryptywnej. Najczęściej relacje te ujmowane bywają jednokierunkowo, to znaczy od moralności w stronę polityki, i to w jednym tylko aspekcie, mianowicie preskryptywnym. Być może, dzieje się tak dlatego, iż tenże typ rozważań podejmuje istotny problem poddania polityki pewnym sugestiom i wpływom moralnym, powierzając etyce zadanie formułowania i uzasadniania moralnych zasad, których przestrzeganie jest pożądane w działalności politycznej.

Pomijając praktyczne znaczenie wspomnianego problemu, warto zastanowić się nad jego zawartością teoretyczną, złożonością oraz możliwymi ujęciami. W istocie jego sedno sprowadza się do nienowych przecieżeń dociekań nad pytaniem, czy cel uświęca środki, określaniem wzajemnego stosunku pomiędzy relacjami moralnymi a prakseologicznymi w polityce, poszukiwaniem i uzasadnianiem najwłaściwszego sposobu rozstrzygnięcia występujących w niej dylematów moralnych.

Punktem wyjścia wszelkich rozważań na wspomniane tematy musi być ustalenie określonego znaczenia terminów „moralność” oraz „polityka”. W niniejszej publikacji przyjęto marksistowskie rozumienie moralności, w którym istotną rolę odgrywa uznanie jej historycznej zmienności oraz charakteru klasowego, rozumianego w sensach: genetycznym, funkcjonalnym, ekspresyjnym i deklaratywnym⁵. Podobnie i polityka rozumiana jest w jej marksistowskim ujęciu, które najbardziej lapidarnie formułował Lenin w określeniach: „polityka to stosunki między klasami”⁶; „polityka to stosunek pomiędzy narodami, klasami itp.”⁷; „polityka — to walka między klasami”⁸. Jest to zatem w jego rozumieniu działalność zarówno jednostek, jak i grup ludzkich oraz organizacji, polegająca na określonym regulowaniu spraw społecznych. W ustrojach antagonistycznych podporządkowana jest ona interesom poszczególnych klas i wyraża się w walce pomiędzy nimi, toczącej się na różnych płaszczyznach, a zmierzającej w ostatecznym rezultacie do zdobycia lub utrzymania władzy.

Przeciwstawiając się ponadklasowemu rozumieniu polityki, pisał o tym Lenin następująco: „Ludzie zawsze byli i zawsze będą głupiutkami ofiarami oszustwa i oszukiwania samych siebie w polityce, dopóki nie nauczą się pod wszystkimi moralnymi, religijnymi, politycznymi, społecznymi frazesami, deklaracjami, obietnicami odnajdywać interesów tych lub innych klas”⁹. Bowiem „politykę ocenia się nie na podstawie deklaracji, lecz według jej realnej treści klasowej”¹⁰.

Uznanie klasowego charakteru zarówno moralności, jak i polityki rodzić może wątpliwości co do tego, czy moralne ocenianie polityki jest zasadne, czy nie prowadzi ono do całkowitego relatywizmu, uzależnie-

⁵ Rezygnujemy tu z przytaczania różnorodnych w formie lecz zbieżnych w swej treści marksistowskich definicji moralności, ponieważ literatura na ten temat jest dostatecznie bogata i ogólnie dostępna. Wspomnieć można przykładowo o opracowaniach takich polskich autorów, jak M. Fritzhand, H. Jankowski, M. Michalik i inni. Dla naszych rozważań szczególnie istotne jest rozwinięcie tezy o klasowości moralności zawarte w książce R. Jezierskiego *Klasowy charakter moralności*, wyd. IV, Poznań 1971.

⁶ W. I. Lenin, *X Zjazd RKP(b). Referat o zastąpieniu kontyngentów podatkiem w naturze. 15 marca 1921, Dzieła*, t. 32, s. 232. Ponieważ w dalszych częściach artykułu wielokrotnie będą przytaczane teksty zaczerpnięte z polskiego tłumaczenia czwartego wydania *Dzieł Lenina*, zbędne wydaje się każdorazowo wymienianie pełnych danych odnoszących się do tej edycji. Ograniczymy się do podawania w przypisach jedynie tytułu publikacji oraz numeru tomu *Dzieł* i strony, na której znajduje się cytowane sformułowanie lub streszczany wywód Lenina.

⁷ *List do Inesy Armand z 19 stycznia 1917 r.*, tom 35, s. 251.

⁸ *Przemówienie na Ogólnorosyjskiej Naradzie Politprosowieców Gubernialnych i Powiatowych Wydziałów Oświaty Ludowej. 3 listopada 1920 r.*, tom 31, s. 378.

⁹ *Trzy źródła i trzy części składowe marksizmu*, tom 19, s. 6.

¹⁰ *I Ogólnorosyjski Zjazd poświęcony sprawom oświaty pozaszkolnej. Przemówienie o oszukiwaniu ludu hasłami wolności i równości. 19 maja 1919 r.*, tom 29, s. 343.

nia ocen od tego, z punktu widzenia której klasy i politykę jakiej klasy się rozpatruje. Istnieją dwie odpowiedzi na to pytanie. Z przytoczonych względów pierwsza z nich odrzuca możliwość formułowania jakichkolwiek naukowych sądów w tym zakresie. Druga zakłada, iż problem ten musi być rozpatrywany konkretnie, w odniesieniu do określonej moralności i polityki, bowiem nie istnieją one „w ogóle”, w wymiarze ponadczasowym i ponadklasowym. Kwestia zaś, z jakich pozycji etycznych będzie dokonywane moralne wartościowanie polityki, nie jest sprawą dowolnych i równoprawnych wyborów. W odniesieniu do społeczeństw kapitalistycznego i socjalistycznego możliwe są cztery typy owych relacji, uwarunkowane istnieniem zarówno proletariackiej, jak i burżuazyjnej moralności oraz polityki. Za wyborem wyjściowego stanowiska etycznego powinny przemawiać racje aksjologiczne, te zaś, które są najmocniej uzasadnione, decydować będą o przyjęciu określonej moralności za najbardziej uprawnioną i najślusniejszą podstawę do oceniania polityki. W rozważaniach Leninowskich polityka rozpatrywana jest z moralnego stanowiska proletariatu, wyrażającego kształtującą się etykę socjalistyczną.

Osądom moralnym poddawane mogą być tak cele polityczne, jak metody ich realizacji. Pierwsze odnoszą się do określonego ideału, który stanowi uzasadnienie danej polityki, drugie — do działań zmierzających do urzeczywistnienia owego ideału. Ocena celów odgrywa rolę podstawową, nie w tym jednakże znaczeniu, iżby uznanie ich pozytywności upoważniało do rezygnacji z wartościowania moralnego środków albo też automatycznego przenoszenia oceny z celów na środki, lecz dlatego, że w wypadku negatywności celów wszelkie dalsze rozważania o metodach ich realizacji stają się bezprzedmiotowe. Również w sytuacji jednakowej pozytywnej oceny celów oraz środków nie istnieje konieczność dokonywania jakichkolwiek wyborów i rozstrzygnięć. Stan taki uważa się za idealny, problemem jest tylko to, w jakich warunkach i granicach jego osiągnięcie może być realne. Rzeczywistością jest bowiem stosowanie w słusznych intencjach (słusznych obiektywnie, tzn. polegających na dążeniu do pozytywnych moralnie celów politycznych) takich środków, które częstokroć nie są równie pozytywnie oceniane moralnie.

Teza o klasowym charakterze polityki odzwierciedla fakt, iż jest to działalność, w której — przynajmniej w społeczeństwie antagonistycznym — realizowanie interesów pewnych klas musi niejednokrotnie narażać na uszczerbek interesy klas innych. To, co służąc jednemu, działa przeciwko drugiemu, nie może być uznane za moralne w sposób absolutny, choćby perspektywicznie, w ostatecznym rezultacie, cele owych działań miały na względzie urzeczywistnienie dobra ogólnego. Rezygnacja z owych metod postępowania, jeśli miałyby one oznaczać zaprzepaszcze-

nie szans osiągnięcia słuszných celów, także podlega kwalifikacji pod względem moralnym. Kłasość polityki stwarza więc sytuacje, w których zarówno działania służące pozytywnym celom, jak i ich zaniechanie wywoływać mogą etyczną dezaprobatę.

Złożoność wartościowania metod działalności politycznej pogłębia fakt, iż podlegają one nie tylko ocenom etycznym, ale i prakseologicznym, pomiędzy którymi nie zawsze zachodzi zgodność. Uznanie pewnych metod za nieskuteczne anuluje problem ich moralnej oceny, bowiem nikt świadomie nie może dążyć do posługiwania się nimi w praktyce, nie trzeba więc szukać innych kryteriów rozstrzygających o ich zastosowaniu. Istnienie działań skutecznych, a jednocześnie nie budzących zastrzeżeń moralnych — również nie rodzi trudności teoretycznych. Pojawiają się one natomiast wówczas, gdy cele polityczne godne moralnej aprobaty są czy mogą być realizowane metodami, których oceny etyczne są ujemne. Dla takich właśnie okoliczności poszukuje się racji, które uzasadniałyby słuszość podejmowania działań albo ich zaniechania.

Sytuacje, w których oceny moralne są sprzeczne z prakseologicznymi, a ponadto nie istnieje możliwość znalezienia innego ich rozwiązania jak tylko przez uznanie nadrzędności jednej z tych racji, nazywane są dylematami moralnymi w polityce. Do przyczyn, które je rodzą, zalicza się konflikty interesów leżące u podstaw działalności politycznej, jak również nie zawsze dostateczną skuteczność postępowań neutralnych lub pozytywnych moralnie, zwłaszcza w odniesieniu do polityki realizowanej w warunkach ostrych spieć społecznych¹¹.

Istnieją cztery podstawowe stanowiska w kwestii rozstrzygania dylematów moralnych w polityce. Ponieważ pisał o tym obszerniej J. Wiatr¹², a ponadto do kwestii tych powrócimy w dalszych częściach rozważań, można je wymienić bez szerszego wyjaśniania. Są to stanowiska: amoralistyczne (odrzucające potrzebę stosowania kryteriów moralnych wobec polityki), pragmatyczne (uznające w każdym wypadku nadrzędność racji prakseologicznych wobec etycznych), moralistyczne (przyznające nadrzędność racjom moralnym, a gdy grozi ich naruszenie — zalecające powstrzymanie się od działań), realistyczne (dążące do wyboru mniejszego zła, gdy nie można go uniknąć, a cel powinno się osiągnąć).

Problem przemocy rewolucyjnej to konkretna kwestia wiążąca się z wartościowaniem moralnym w polityce. Rewolucja socjalistyczna sta-

¹¹ O przyczynach i konsekwencjach dylematów moralnych w polityce oraz zajmowanych wobec nich stanowiskach pisze obszernie J. Wiatr w artykule *Moralność i polityka* zamieszczonym w pracy zbiorowej *Moralność i wychowanie*, Warszawa 1959, s. 63—100.

¹² *Ibid.*

nowi pewien etap w walce o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego, które jest celem finalnym. Na działalność rewolucyjną składają się rozmaite formy, wśród których przeciwstawne sobie to: „argumenty oręża” albo „oręż argumentacji”; powstanie zbrojne oraz wojna domowa albo pokojowe przejście władzy; przemoc oraz rewolucyjny terror albo walka parlamentarna w ramach prawa uznawanego przez obie walczące strony.

Rewolucja socjalistyczna w Rosji, o której pisał Lenin, zaliczana była przezeń do wojen. Dlatego, zanim omówione zostanie Leninowskie stanowisko wobec przemocy rewolucyjnej, kilka uwag należy poświęcić teorii wojen, ich politycznej, a także etycznej klasyfikacji i ocenie dokonanej przez Lenina.

Rewolucja socjalistyczna — wojną sprawiedliwą

Wyodrębnienie w działalności politycznej i uznanie możliwości poddawania ocenom zarówno jej celów, jak i środków implikują potrzebę podjęcia pewnej dodatkowej kwestii, której uściślenie ma znaczenie metodologiczne dla dalszego toku rozważań. Chodzi mianowicie o rozstrzygnięcie, czy rewolucję socjalistyczną należy uznać za cel, czy też za środek realizacji zamierzeń politycznych.

Przyjęcie, iż rewolucja stanowi także pewien środek urzeczywistnienia celów, podważałoby zasadność podjętego problemu. Zostałby on bowiem sprowadzony do absurdałnego dylematu oceny jednego środka (przemocy) stosowanego do osiągnięcia środka innego (zwycięstwa rewolucji). Natomiast założenie, iż rewolucja to cel ostateczny, mogłoby — przy pewnej interpretacji tego zjawiska — sugerować, iż program polityczny komunistów zmierza jedynie do zdobycia władzy przez proletariata.

Przedstawione stanowiska wynikają z możliwości różnego rozumienia terminu „rewolucja socjalistyczna”. Rozpatrzmy je w odniesieniu do konkretnych wydarzeń w Rosji, o których pisał Lenin, bowiem to stanowi przedmiot niniejszej publikacji. Ograniczymy się do skrótowego, podporządkowanego omawianej problematyce, ujęcia tej sprawy.

W pierwszym znaczeniu rewolucję socjalistyczną uznaje się za proces, jaki dokonał się w Rosji w ciągu „dziesięciu dni, które wstrząsnęły światem”, zakończony ustanowieniem władzy radzieckiej. W drugim — obejmuje ono okres chronologicznie dłuższy, zapoczątkowany salwą z „Aurory”, a zamykający się w momencie zakończenia wojny domowej i interwencji zbrojnej obcych państw na terenie Rosji. Wreszcie w trzeciej interpretacji rewolucja socjalistyczna może być rozumiana

jako kilkadziesiąt nawet lat trwające rewolucyjne przeobrażenie społeczeństwa kapitalistycznego w komunistyczne, jak to ujmuje w jednym ze swych sformułowań Marks¹³.

Wydaje się, że wszystkie przytoczone rozumienia są uprawnione, z czego wynika wniosek, iż posługując się terminem „rewolucja socjalistyczna” należy zawsze uściślać, w jakim znaczeniu się go stosuje. W naszym wypadku przyjmujemy rozumienie drugie: rewolucję będziemy traktować jako pewien cel etapowy, stanowiący równocześnie środek do osiągnięcia celu finalnego, którym jest zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Na tym bowiem polega dialektyka politycznych środków i celów, iż cele w jednym etapie wydarzeń historycznych stają się środkami w etapie następnym. Za tym rozumieniem, które — jeszcze raz to należy podkreślić — jest tylko jednym z możliwych, przemawiają teksty Lenina mówiące o rewolucyjnej przemocy traktowanej jako jeden ze środków w walce o cel, którym było zdobycie i umocnienie władzy proletariatu w Rosji, połączone z dokonywaniem zasadniczych przeobrażeń w stosunkach własnościowych.

Ponieważ uprzednio założono, iż dylematy moralne w polityce można rozpatrywać zasadnie dopiero wówczas, gdy cele podejmowanych działań są aprobowane moralnie, należy wyjaśnić, czy i w jaki sposób oceniał Lenin rewolucję socjalistyczną. Ponieważ o kwestii tej pisałam w innym miejscu¹⁴, ograniczę się obecnie do skrótowego przedstawienia owych uwag.

Problem rewolucji rozpatrywany był przez Lenina nie tylko odrębnie, ale i w szerszym kontekście, mianowicie w ramach jego teorii wojen. Teoria ta stanowiła rozwinięcie rozważań Marksa i Engelsa, uzupełnione studiami teoretycznymi¹⁵ oraz charakterystyką konkretnych wojen XIX i XX wieku.

Przy analizowaniu politycznego zjawiska, jakim jest wojna, nieobcy był Leninowi również etyczny punkt widzenia. Znany jest jego podział wojen na sprawiedliwe i niesprawiedliwe. Określenia te są kategoriami

¹³ „Między społeczeństwem kapitalistycznym a komunistycznym leży okres rewolucyjnego przeobrażenia pierwszego w drugie...” Marks, F. Engels, *Dzieła wybrane*, tom II, Warszawa 1947, s. 417.

¹⁴ Por. *Zagadnienia etyczne w leninowskiej teorii wojny i pokoju*, w: *Filozofia i pokój*, Warszawa 1971, s. 275—296.

¹⁵ Między innymi Lenin studiował dzieło generała Carla von Clausewitza *O wojnie*, czyniąc z niego wypisy opatrzone uwagami krytycznymi oraz własnymi refleksjami. Notatki te zostały po raz pierwszy opublikowane w Polsce w zbiorze *W. I. Lenin — O wojnie, armii i obronie ojczyzny* t. 1, Warszawa 1959. Interesowały go również pamiętniki generała Clausereta, który brał udział w walkach przeciw powstaniu robotniczemu w Paryżu w 1848 roku, zaś w czasie Komuny Paryskiej był jej ministrem wojny. Część owych *Memoires du general Clauseret* (Paris 1887) przetłumaczył oraz wykorzystał w czasie pierwszej rewolucji rosyjskiej, a także w okresie przygotowania powstania zbrojnego w Piotrogradzie jesienią 1917 roku.

etycznymi, mającymi sens nie tylko deskryptywny, ale również — i chyba głównie — wartościujący, wyrażający oceny moralne wojen. Fakt, iż Lenin zajmował wobec wojen stanowisko wartościujące i oceniał je w płaszczyźnie etycznej, może być zakwestionowany przez powołanie się na inną jego klasyfikację wojen, opartą na odmiennym kryterium. Pisał niejednokrotnie o wojnach „postępowych” oraz „reakcyjnych”, przy czym ich wyróżnik stanowiła ocena wpływu określonych wojen na procesy społecznego rozwoju — było to kryterium polityczne.

W niektórych publikacjach zwykło się owe podziały utożsamiać ze sobą, uznając całkowitą zgodność kryteriów politycznych z moralnymi, prowadzącą do zmiennego traktowania pojęć „postępowe” i „sprawiedliwe” oraz „reakcyjne” i „niesprawiedliwe”¹⁶. Wynikać stąd mogą niesłuszne wnioski, iż oceny polityczne implikowały rodzaj ocen moralnych lub odwrotnie. Jednakże w tekstach Lenina sprawa ta przedstawiała się nieco inaczej, ponieważ pewne wojny (jak np. wojny napoleońskie czy wojnę francusko-pruską) zalicza on do postępowych, lecz niesprawiedliwych. Są to bowiem wojny prowadzone w celu grabieży i podboju cudzych ziem, ale burzące feudalizm i absolutyzm starej, pańszczyźnianej Europy¹⁷.

Konkluzją wynikającą z analizy Leninowskiej teorii wojen jest stwierdzenie, na którego szersze uzasadnienie nie ma tu miejsca, iż zjawiska polityczne były przez Lenina poddawane ocenom moralnym, które nie zawsze pozostawały w zgodzie z ich ocenami politycznymi.

Rewolucja socjalistyczna jest także wojną, postępową i sprawiedliwą zarazem. Pisał o tym Lenin następująco: „Są wojny — i są to jedyne sprawiedliwe wojny w społeczeństwie kapitalistycznym — przeciwko gnębicielom i ciemieżcom ludu. Jedyne utopiści lub filisterzy mogą potępiać taką wojnę ze względów pryncypialnych”¹⁸.

Kryterium moralne oceny zjawisk politycznych, w tym także wojen (a w ich ramach rewolucji socjalistycznej) stanowiła dla Lenina naczelną wartość, jaką jest dobro człowieka. Przez dobro rozumiał wyzwolenie z nędzy i ekonomicznego wyzysku, politycznej lub narodowej niewoli, przymusu poświęcenia życia lub zdrowia w obronie cudzych interesów, zapewnienie każdej jednostce ludzkiej możliwości zgodnego, pokojowego współżycia z własnym i innymi narodami; wszystko to — innymi słowy — co stwarza warunki dla wszechstronnego rozwoju człowieka i osiągnięcia przezeń pełniejszego szczęścia. Warunki te spełniać może

¹⁶ Na przykład w pracy *Marxizm-leninizm o wojnie i wojsku* (Warszawa 1964) czytamy: „Cele polityczne wojujących stron są kryterium określającym postępową bądź też reakcyjną rolę wojen w życiu społecznym. W zależności od tego każda wojna ma charakter sprawiedliwy albo niesprawiedliwy” (s. 88).

¹⁷ *Socjalizm a wojna (Stosunek SDPRR do wojny)*, tom 21, s. 314.

¹⁸ *Pożegnany list do robotników szwajcarskich*, tom 23, s. 408.

w skali ogólnospołecznej tylko socjalizm i to stanowi kryterium jego pozytywniej oceny moralnej. Droga do tego celu prowadziła w Rosji w latach współczesnych Leninowi przez wojnę rewolucyjną, której dodatnią ocenę moralną określało omówione kryterium.

Nadal otwarta pozostaje kwestia Leninowskiej oceny przemocy jako środka prowadzenia owej aprobowanej wojny rewolucyjnej. Uwagę naszą skoncentrujemy na tym, co pisał Lenin o konkretnej rewolucji w Rosji, w której przemoc była faktem realnym, nie ukrywanym przez niego, lecz wielokrotnie poddawany analizie i ocenie.

Charakterystyki Leninowskiego stanowiska wobec przemocy rewolucyjnej do dzisiaj są często dokonywane zwłaszcza przez tych badaczy, którzy zajmują obce marksizmowi pozycje ideologiczne. Skoro bowiem w konfrontacji z historią nie można podważyć rangi politycznych dokonań Lenina, usiłuje się przynajmniej zakwestionować jego stanowisko teoretyczne. Temu celowi służy — między innymi — przypisywanie mu „makiawelizmu” czy „blankizmu”.

„Blankizm” i „makiawelizm” Lenina

O stosunku Lenina do rewolucyjnej przemocy pisze się w tak wielu i tak różnorodnych pracach, iż niełatwo jest w owe rozważania wprowadzić jakiś ład oraz do wszystkich się ustosunkować. Ograniczymy się do przedstawienia poglądów, które są najczęściej spotykane oraz mogą być zaliczone do najbardziej typowych.

Działalność polityczna i teoretyczna Lenina, a także wzajemne związki pomiędzy nimi stanowią jedno z centralnych zagadnień, którymi zajmuje się współczesna „sowietologia”¹⁹. Kierunek ten wiele miejsca poświęca sprawom związanym z rewolucją socjalistyczną w Rosji, na tle których poddaje się analizie i ocenie stosunek Lenina do przemocy. Jest to arsenał, z którego czerpie się argumenty mające wykazać Leninowski amoralizm czy pragmatyzm. Natomiast polemiki podejmowane z owymi stanowiskami doprowadzają niekiedy do utopijno-moralistycznej interpretacji poglądów Lenina lub przypisują mu postawę fatalistyczną.

¹⁹ Termin „sowietologia” używany jest w znaczeniu, jakim posługuje się Innocenty Maria Bocheński, uważany za jednego z twórców owego kierunku badań. Cele, zasady oraz pożądane kwalifikacje ludzi zajmujących się nimi omawia w pracy *Sowjetologie*, dodatek do tygodnika „Das Parlament”, „Aus Politik und Zeitgeschichte” z 14 III 1962 r., t. 11. Charakterystykę sowietologii, jej czołowych przedstawicieli oraz ich prac zawiera książka I. T. Jakuszewskiego *Leninizm a „sowietologia”...* (por. przypis 1). Ze względu na niemożność przestudiowania tekstów wielu prac sowietologicznych dotyczących tematu niniejszego artykułu będą one relacjonowane w oparciu o tłumaczenia pewnych ich fragmentów lub omówienia zawartości zamieszczone we wspomnianej pracy I. T. Jakuszewskiego.

Według radzieckiego filozofa Jakuszewskiego, od lat zajmującego się analizą prac sowietologicznych i polemiką z nimi, prace te cechuje duża zbieżność ocen Leninowskiego stanowiska wobec rewolucji. Zbieżność tę ujmuje on w czterech punktach, z których jeden (wiążący się z omawianym tu tematem) mówi, iż typowa dla publikacji sowietologicznych jest „wulgaryzacja leninowskiej teorii rewolucji, wypaczanie jej podstawowych tez, tworzenie wszelkiego rodzaju teorii przypisywanych Leninowi i leninizmowi, sprowadzających ją do sumy makiawelicznych zasad i pragmatycznych dyrektyw dla zagarnięcia władzy przez komunistów”²⁰.

Przedstawioną tu charakterystykę przyjmujemy za punkt wyjścia dla naszych rozważań nie tylko dlatego, iż Jakuszewski obszernie i przekonująco popiera ją licznymi cytatami z prac sowietologicznych. Wiadomo bowiem, iż jeszcze za życia Lenina podobne opinie były formułowane niejednokrotnie, kiedy np. Gorki w dniach października w uniesieniu nazwał go „masowym mordercą i człowiekiem niszczącym rewolucję”²¹, a Kautsky czy Bernstein oskarżali „o utopienie rewolucji w potokach krwi”. Lenin owych zarzutów nie pomijał milczeniem, lecz ustosunkowywał się do nich, wykladał swoje racje, o czym będzie mowa nieco dalej.

Makiawelizm i pragmatyzm Lenina bywa rozmaicie rozumiany; nie ma na ten temat całkowitej zgodności poglądów. Natomiast jego blankizm polegać miał na tym, jak pisze np. Beckert, iż Lenin kierował się przykładem anarchistów francuskich Blanqui'ego i rosyjskich rewolucjonistów Nieczajewa²².

Stosunek Lenina do blankizmu oraz do terroryzmu narodowolców rosyjskich to temat szeroki, wart odrębnego opracowania. Wiadomo, że z koncepcjami tymi podejmował niejednokrotnie polemikę, głównie w kwestiach celów, taktyki i metod walki rewolucyjnej. Nie o te sprawy jednak chodzi w moralnym oskarżeniu Lenina o blankizm, lecz o przypisywanie mu odrzucania możliwości i potrzeby poddawania działań politycznych jakimkolwiek etycznym osądom, o programowe odcięcie się od wszelkiej moralności w tej dziedzinie. Jest to więc przypisywanie Leninowi stanowiska amoralistycznego. Wyłożone ono zostało między innymi w *Rewolucyjnym katechizmie* Nieczajewa, według którego rewolucjonista winien być człowiekiem, który zrywa wszystkie więzy, łączące go „z wszelkimi prawami, moralnymi pojęciami i ogólnie przyjętymi obyczajami. ... Jest tyranem wobec siebie i musi być również tyranem wobec innych. Musi zdusić w sobie wszelkie uczucia słabości:

²⁰ I. T. Jakuszewski, op. cit., s. 108.

²¹ Por. Laszlò Gyurkò, *Lenin — Październik*, Warszawa 1970, s. 24.

²² P. Beckert, *Von Marx bis Chruschtschow*, Bad Godesberg 1963, ss. 63—65; por. I. T. Jakuszewski, op. cit., s. 115—117.

pokrewieństwa, miłości, wdzięczności, a nawet honoru, aby dać miejsce lodowatym, wyrachowanym namiętnościom rewolucyjnym”²³.

Przypisywany Leninowi blankizm w jego interpretacjach sowietologicznych (a więc dotyczących jego etycznej oceny), to nie określony sposób rozstrzygnięcia dylematów moralnych w polityce na rzecz racji prakseologicznych, ale odrzucenie możliwości istnienia takich dylematów. Jego istotę stanowi postawa amoralistyczna, programowo odcinająca się od ingerencji etyki w sferę działań politycznych.

Podważenie takiej oceny poglądów Lenina nie jest sprawą zbyt skomplikowaną. Wystarczy sięgnąć do jego tekstów, wybierając wśród nich odnoszące się do terroru indywidualnego, jako formy walki uznanej za charakterystyczną dla blankizmu.

W jednym ze swych listów pisanych w 1916 r. Lenin porusza sprawę zabójstwa austriackiego premiera Stürgkha, dokonanego przez Fryderyka Adlera. Czyn ten poddaje ocenie prakseologicznej, pisząc, że „indywidualne zamachy terrorystyczne są niecelowymi środkami walki politycznej”. Równocześnie ustosunkowuje się do niego w płaszczyźnie moralnej, sugerując, iż dobrze byłoby, aby wydana została ulotka, która „usprawiedliwiałaby moralnie czyn Adlera (*killing is no murder*)”²⁴.

Analizując sytuację w Rosji w 1906 r., Lenin pisał o wojnie partyzanckiej, iż „wszelkie moralne jej potępienie jest z punktu widzenia marksizmu niedopuszczalne”²⁵, a „środek ten winien być podporządkowany innemu, winien być zharmonizowany z głównymi środkami walki, uszlachetniony [podkr. — A. G.] przez uświadamiający i organizujący wpływ socjalizmu”²⁶. Wreszcie w 1921 r. uzasadniając celowość udzielania pomocy chłopom kosztem robotników, motywował tę decyzję koniecznością zachowania sojuszu, warunkującego istnienie władzy radzieckiej. „Ten właśnie motyw celowości — pisał — był dla nas decydujący, nie zaś motyw sprawiedliwego [podkr. — A.G.] rozłożenia ciężaru wyrzeczeń”²⁷.

Przytoczone wypowiedzi Lenina, jak również wiele innych, na które można się powoływać, wskazują na to, że nieobce mu było moralne spojrzenie na sprawy środków stosowanych przy realizacji celów politycznych. Konfrontował ze sobą racje moralne i prakseologiczne, a w wypadku ich niezgodności jednym przyznawał pierwszeństwo. Czy były to racje moralne? Tak zdaje się sądzić Jakuszewski, wedle którego „leninizm podkreśla niedopuszczalność stosowania amoralnych środków i me-

²³ Por. L. Gyurkò, op. cit., s. 63—64.

²⁴ List do Franza Koritschonera z 25 października 1916 r., tom 35, s. 219—220.

²⁵ *Wojna partyzancka*, tom 11, s. 207.

²⁶ *Ibid.*, s. 280.

²⁷ III Kongres Międzynarodówki Komunistycznej. Referat o taktyce RKP z 5 lipca 1921 r., tom 32, s. 520.

to dla osiągnięcia choćby najszczytniejszych celów, zaś praktyka rewolucyjna przekonująco o tym świadczy”²⁸. Innym przykładem przytaczanym na potwierdzenie tej tezy miało być „odrzućcie przez Lenina i leninowców terroru indywidualnego jako środka walki politycznej”²⁹.

Wobec przedstawionego tu stanowiska można zgłosić kilka wątpliwości. Nie jest jasne znaczenie określenia „amoralne środki”, może ono oznaczać zarówno działania moralnie neutralne, jak i niemoralne, choć chyba to ostatnie znaczenie ma na myśli autor. Ponadto — jak wskazują na to teksty Lenina — nie względy natury etycznej, lecz celowościowej rozstrzygały o jego stanowisku wobec terroru indywidualnego, który starał się nawet moralnie usprawiedliwiać. Trudno Lenina uznać za człowieka, który w utopijno-moralistyczny sposób rozwiązywał teoretycznie (bo nie w praktyce przecież) dylematy moralne w polityce. Chyba że przyjmie się — jak to czyni np. Gyurkò — iż środki w polityce nie posiadają autonomicznej wartości moralnej, gdyż są one zawsze określone skutecznością wobec celów, którym służą. Zdaniem tego autora, dla Lenina „przemoc nie jest ani dobra, ani zła; to źle, jeśli stosuje się ją w wypadkach, kiedy nie jest to koniecznością, ale również źle, kiedy nie stosuje się jej wtedy, kiedy jest to konieczne”³⁰. Jest to przykład utylitarystycznej interpretacji stanowiska Leninowskiego.

Pozostaje jeszcze do rozważenia zarzut makiawelizmu wysuwany — między innymi — przez A. Meyera w jego pracy *Leninism*. Wedle tego autora, Lenin w rewolucji nie kierował się żadnymi zasadami teoretycznymi, lecz „programowymi zasadami działania”, nie określanymi przez żadną doktrynę. Były one oparte na wrogości do wszystkiego, dążeniu do panowania i kontroli nad ludźmi, przedmiotami, instytucjami. Wywodziły się z moralnego relatywizmu, braku zasad i makiawelskiej przewrotności³¹.

Zarzut rzekomego makiawelizmu Lenina nie jest prosty do rozszyfrowania ze względu chociażby na różne rozumienie tego terminu. Autorka *Księcia* nie zajmowały wcale — jak się zdaje — problemy moralnej natury. Jego wskazówki dotyczyły takich metod rządzenia, dzięki którym najskuteczniej można sprawować władzę. Polityki nie poddawał ocenom etycznym, lecz wyłącznie prakseologicznym. Można więc makiawelizm rozumieć jako stanowisko amoralistyczne, o którym była już mowa przy okazji blankizmu, dlatego nie ma potrzeby powracania do tej kwestii.

Pojęcie makiawelizm utożsamiane też bywa z pragmatyzmem, ale

²⁸ I. T. Jakuszewski, op. cit., s. 143.

²⁹ Ibid.

³⁰ L. Gyurkò, op. cit., s. 288.

³¹ A. Meyer, *Leninism*, Cambridge, Mass. 1957, s. 80—81; por. I. T. Jakuszewski, op. cit., s. 137—138.

i ten ostatni termin nie jest jednoznaczny. Pomijając jego znaczenie związane z epistemologią, należy wyjaśnić, co należy przezeń rozumieć w odniesieniu do pewnej postawy moralno-politycznej. Według Wiatra, „pragmatysta neguje w ogóle potrzebę wprowadzenia kryterium moralnego do polityki, [...] w swym działaniu programowo kieruje się względami celowości, nie zaś względami etycznymi”³². Tak więc i w tej interpretacji makiawelizm — pragmatyzm sprowadza się do stanowiska amoralistycznego.

Spotkać można wreszcie i trzecią interpretację owego terminu. Wiąże się ona z przypisywaniem Machiavellemu formuły „cel uświęca środki”. Jest to błędne, gdyż była to raczej reguła głoszona przez jezuitów, w innym zresztą kontekście przez nich interpretowana. W ogólnie przyjętym rozumieniu oznacza ona, iż tylko cele podlegają moralnym ocenom, natomiast wartość środków zależy od tego, czemu i jak służą. Wynika stąd, iż jeśli cele polityczne są moralnie pozytywne, to wszelkie działania skutecznie im służące automatycznie stają się moralne, znikają więc dylematy moralne w polityce.

Przypisywanie tego punktu widzenia Leninowi staraliśmy się podważyć uprzednio, wskazując na równoległe występowanie i nie zawsze pełną zgodność formułowanych przezeń ocen prakseologicznych i etycznych. Swą dezaprobatę wobec wąsko rozumianego pragmatyzmu wyraził on m. in. słowami: „polityka bezideowego praktycyzmu — to najbardziej niepraktyczna polityka”³³.

„Działalność polityczna to nie trotuar Newskiego Prospektu” — pisał Lenin nawiązując do słów Czernyszewskiego³⁴. Zdając sobie sprawę z dylematów moralnych w polityce, miał jednak odwagę i poczucie moralnej powinności nieuciekania od nich na pozycje klerkizmu; potępiał odsunięcie się od walki, obojętność, bezpartyjność w imię zachowania moralnej czystości. Bowiem „obojętność wobec walki bynajmniej nie jest rzeczywistym odsunięciem się od walki, powstrzymaniem się od niej lub neutralnością. Obojętność jest milczącym poparciem tego, kto jest silniejszy, kto panuje”³⁵. Taka postawa jest nie tylko politycznie, ale i moralnie naganna.

Zarówno publikacje Lenina, jak i jego działalność rewolucyjna zaprzeczały owej obojętności, były przykładem świadomego angażowania się. Jego realistycznemu stosunkowi do rzeczywistości nie towarzyszyło odrzucanie racji moralnych w polityce, lecz poddawanie polityki osądom moralnym, a moralności — osądom politycznym.

³² J. Wiatr, op. cit., s. 81—82.

³³ *Falszowanie Dumy przez rząd a zadania socjaldemokracji*, tom 11, s. 383.

³⁴ *Dziecięca choroba „lewicowości” w komunizmie*, tom 31, s. 57.

³⁵ *Socjalistyczna partia a bezpartyjna rewolucyjność*, tom 10, s. 66.

Leninowskie uzasadnienie i ocena rewolucyjnej przemocy

W posłowniu do I wydania pracy *Państwo a rewolucja* Lenin napisał, że zamierzał uzupełnić ją drugim zeszytem, omawiającym „Doświadczenie rewolucji rosyjskich lat 1905 i 1917”. Przeszkodził temu rozwój wydarzeń październikowych w Rosji, który sprawił, że pracę tę — jak mniemał — „wypadnie odłożyć bodaj że na długo; przyjemniej i pożyteczniej przeprowadzać «doświadczenie rewolucji» niż o nim pisać”³⁶. Jednakże do końca życia owo osobiste doświadczenie rewolucji nie pozwoliło Leninowi na sfinalizowanie tego zamiaru i dokonanie pełnego teoretycznego uogólnienia jego praktyki rewolucyjnej. Niemniej jednak istnieje wiele prac Leninowskich poświęconych rewolucjom 1905 i 1917 r. Nas interesować będą głównie te pozycje, które wiążą się z okresem przygotowania rewolucji socjalistycznej w Rosji oraz jej przebiegiem. Skoncentrujemy się na jednym ich aspekcie, mianowicie na kwestiach rewolucyjnej przemocy. Ze względu na dużą liczbę tekstów, w których owo zagadnienie jest poruszane, możliwe jest tylko częściowe ich przytaczanie, które uzupełnione zostanie omówieniami.

Pewne trudności interpretacyjne tekstów Lenina wywołują stosowane przez niego terminy „przemoc” oraz „terror”, niekiedy traktowane zamiennie, innym razem w różnych znaczeniach. Właściwe ich zrozumienie zależy od kontekstów, w jakich występują. Również całe fragmenty wypowiedzi poświęconych owym zagadnieniom nie zawsze są łatwe do jednoznacznego odczytania oraz interpretacji. Powstały one bowiem nie po wydarzeniach, których dotyczą, oddzielone od nich okresem sprzyjającym chłodniejszej i skoncentrowanej na teorii refleksji, lecz w trakcie ich trwania, kiedy refleksja była nierozłącznie związana z działaniem. O rewolucyjnej przemocy mówił Lenin w swych publicznych wystąpieniach, na forum partyjnych i państwowych posiedzeń, pisał w krótkich polemicznych artykułach, nawet w notatkach kierowanych do różnych organów radzieckich.

Terminem „terror” posługiwał się Lenin często dla oznaczenia spiskowej metody walki, podejmowanej przez jednostki, a zmierzającej do fizycznej likwidacji czołowych i szczególnie groźnych przedstawicieli caratu czy burżuazji. Miał wtedy na myśli terror indywidualny, o stosunku do którego wspomniano już uprzednio. W drugim, spotykanym w tekstach Leninowskich znaczeniu, „terror” jest rozumiany zamiennie z „przemocą”; charakterystyczny dla niego jest bezpośredni udział zorganizowanych mas, świadomych celów, dla których go stosują. Taki terror stanowi „zwrot od przemocy bezcelowej, bezmyślnej, rozproszonej do przemocy

³⁶ *Państwo a rewolucja. Posłowie do wydania pierwszego*, tom 25, s. 530.

celowej, masowej, związanej z szerokim ruchem i zaostreniem bezpośredniej walki proletariackiej”³⁷.

W naszych rozważaniach słowem „terror” posługiwać się będziemy w drugim ze wspomnianych znaczeń, utożsamiając go z „przemocą” i odróżniając od terroru indywidualnego. Ponadto, opierając się na podziale stosowanym przez Lenina, a odgrywającym nie tylko semantyczną, ale i merytoryczną rolę, wyróżnić trzeba przemoc reakcyjną i rewolucyjną. Ich istota uzależniona jest — podobnie jak przy klasyfikacji wojen — od stosunku celów politycznych, którym służą, do procesów historycznego rozwoju.

Aby ostatecznie uściślić pojęcie przemocy (masowego terroru), należy dodać, iż u Lenina nie obejmowało ono aktów samosądu, nawet gdy dokonywano go wobec zdecydowanych przeciwników rewolucji. Świadczy o tym np. komunikat radiowy skierowany do żołnierzy, żądający od nich otoczenia strażą kontrrewolucyjnych generałów, „aby uniknąć niegodnych armii rewolucyjnej aktów samosądu i przeszkodzić tym generałom w uchyleniu się od czekającego ich sądu”³⁸. Masowy terror nie może być interpretowany tak, jak czyni to pisząc o rewolucji w Rosji Gyurkò, dla którego pojęcie to „oznacza nawet zamordowanie w przystępie uniesienia”³⁹.

Rewolucja socjalistyczna w Rosji była wojną, każda zaś wojna jest kontynuacją polityki środkami przemocy, jest zbrojnym realizowaniem jej celów — to teza zaczerpnięta przez Lenina z prac Clausewitza, ale rozumiana odmiennie. Polityki bowiem nie można traktować ponadklasowo, określając tym mianem (jak czynił to Clausewitz) tylko politykę międzynarodową. „Wojna jest polityką tej lub innej klasy: toteż w każdym społeczeństwie klasowym [...] bywały wojny, które stanowiły kontynuację polityki klas uciskających, jak również bywały wojny, które stanowiły kontynuację polityki klas uciskanych”⁴⁰.

Rewolucja rosyjska była wojną tego drugiego rodzaju, cechowało ją „zaostrenie się walki klasowej do najwyższego stopnia, jej przekształcenie się w wojnę domową, jedyną uzasadnioną, jedyną sprawiedliwą — jedyną świętą — nie w klechowskim, lecz w ludzkim znaczeniu tego słowa świętą wojnę uciemżonych przeciwko ciemżycielom o ich obalenie, o wyzwolenie ludu pracującego od wszelkiego ucisku”⁴¹. Każda woj-

³⁷ *Przyczynek do oceny rewolucji rosyjskiej*, tom 15, s. 50.

³⁸ *Komunikat radiowy do wszystkich*, tom 26, s. 312.

³⁹ L. Gyurkò, *Z Rosji śpiącej trzeba było uczynić Rosję rewolucyjną*, „Polityka” 1970, nr 4, s. 10. Tekst tego artykułu jest fragmentem nieco później wydanej w języku polskim książki *Lenin — Październik*, w której jednakże pominięty został zamieszczony w „Polityce” tekst określający istotę masowego terroru.

⁴⁰ *W sprawie rewizji programu partyjnego*, tom 26, s. 149.

⁴¹ *Przerażeni upadkiem starego a walczący o nowe*, tom 26, s. 403.

na domowa jest wojną bardziej bezwzględną i okrutną niż jakakolwiek inna. W historii było tak zawsze, ponieważ międzynarodowe wojny kończyły się ugodą między klasami posiadającymi, „a jedynie w wojnie domowej klasa uciskana kieruje swe wysiłki na to, by całkowicie zniszczyć klasę uciskającą, zlikwidować ekonomiczne warunki istnienia tej klasy”⁴².

Czy przemoc nieuchronnie musi towarzyszyć każdej rewolucji — to problem, który niejednokrotnie podejmowali Marks i Engels (np. w polemice z Dühringiem). Czy bez owej „społecznej położonej” historia mogłaby posuwać się naprzód, czy też zawsze jest skazana na jej pomoc, gdy rodzi się nowy ład społeczny? Lenin — jak wiadomo — nie tylko na tle określonej sytuacji 1917 r., ale już dużo wcześniej, bo w końcu 1899 r. przewidywał możliwość pokojowego przejścia władzy przez proletariat. Była to alternatywa mało prawdopodobna — jak pisał — i choć bardziej odpowiadająca klasie robotniczej, ale uzależniona od skłonności burżuazji do ustępstw. Kiedy jednak burżuazja odrzucając tę możliwość ucieknie się do obrony swych przywilejów przemocą, „wówczas klasie robotniczej nie pozostanie inna droga do urzeczywistnienia swego celu — prócz rewolucji”⁴³. Przemoc jest więc nie jedynym środkiem walki o socjalizm, ale środkiem koniecznym wtedy, gdy narzuca go przeciwnik.

Stanowisko Lenina dalekie było od fatalistycznego traktowania przemocy rewolucyjnej, co zdaje się mu przypisywać Gyurkò. Wedle tego autora „każda rewolucja przelewa więcej krwi, aniżeli wymaga tego bezwzględna racja”, jest to bowiem jej nieuchronne prawo. Powstrzymanie słusznego gniewu, nienawiści i rozpaczny mas, zrezygnowanie z przemocy w każdym okolicznościach, a nawet dążenie do jej ograniczenia kończy się zawsze upadkiem rewolucji, bowiem — jak to metaforycznie ujmuje wspomniany autor — „jeśli proch nie został w naboju odpowiednio ubity — to eksplozja nie nastąpi”⁴⁴.

Rewolucyjna przemoc w Rosji miała miejsce nie dlatego — pisał Lenin — iżby w teorii marksistowskiej nie uwzględniono możliwości stosowania pokojowych środków walki proletariatu o władzę, lecz z tego powodu, iż środki owe w konkretnej sytuacji, w określonym momencie wydarzeń nie stwarzały nawet małego prawdopodobieństwa osiągnięcia tego celu. Nie wdając się w dywagacje historyczne — gdyż nie to jest naszym celem — warto jedynie podkreślić, że stosowanie przemocy wzma-

⁴² I Ogólnorosyjski Zjazd poświęcony sprawom oświaty pozaszkolnej. Przemówienie o oszukiwaniu ludu hasłami wolności i równości (19 maja 1919 r.), tom 29, s. 365.

⁴³ O ciągnącym wstecz nurcie w rosyjskiej socjaldemokracji, tom 4, s. 288.

⁴⁴ L. Gyurkò, Lenin — Październik, s. 19.

gało się w Rosji w zależności od siły oporu przeciwników rewolucji. Które zaś ciosy w tej walce były zbędne, a które niezbędne, łatwiej jest ocenić z historycznej perspektywy, niż dokonywać tych rozstrzygnięć na bieżąco, kiedy np. nawet informacja o przebiegu wydarzeń i aktualnej sytuacji rewolucyjnej w olbrzymiej przeciw Rosji nie zawsze docierała do jej organów kierowniczych, do samego Lenina.

Zdecydowanie się na powstanie zbrojne i zastosowanie przemocy było wynikiem pewnego wyboru, dokonanego przecież nie wyłącznie przez samego Lenina. On jednak za nim się opowiadał, argumentował; dlatego warto przeanalizować, co o owym stanowisku przesądziło, jakie było jego uzasadnienie. Na pewno duży wpływ na nie wywarło własne doświadczenie rewolucyjne Lenina, ocena aktualnej sytuacji, a także znajomość zawartych w teorii marksizmu uogólnień dotyczących walki klasowej proletariatu.

Marksizm — pisał Lenin — uznaje najrozmaitsze formy walki i wymaga historycznego ich ujmowania. W różnych warunkach ekonomicznych, politycznych, narodowych, kulturalnych i bytowych rozmaite formy walki wysuwające się na pierwszy plan, stają się podstawowe⁴⁵. Doświadczenia zdobyte przez rewolucjonistów rosyjskich w ich walce z celem sprawiły, że — jak pisze — „pozbyliśmy się szeregu złudzeń co do pokojowej, konstytucyjnej drogi, zdobyliśmy doświadczenie masowych form walki, doszliśmy do najbardziej bezwzględnych i krańcowych, do ostatecznych metod walki — do walki zbrojnej jednej części ludności przeciwko drugiej”⁴⁶. Na uwagę w przytoczonym fragmencie zasługuje moralna ocena zbrojnej (a więc opartej na przemocy) walki proletariatu, wyrażająca się w określaniu jej terminami „bezwzględna”, „krańcowa”, „ostateczna”.

Lenin często podkreślał, odpowiadając na oskarżanie bolszewików o stosowanie terroru, że został on sprowokowany przez rosyjskich kapitalistów i ich zagranicznych sojuszników. Pisał o tym: „oskarżenie o terroryzm, o ile jest słuszne, obciąża nie nas, lecz burżuazję. Ona narzuciła nam terror. My zaś pierwsi poczynimy kroki, by ograniczyć go do najminimalistycznego minimum, skoro tylko uporamy się z głównym źródłem terroryzmu”⁴⁷. Przeciwko terrorowi kontrrewolucji nie można walczyć słowami, perswazją, grozi to bowiem upadkiem republiki. Trzeba terrorem odpowiadać na terror, gdyż „wyboru tu nie ma i być nie może, tak samo jak nie może być miejsca na żaden sentyminen-

⁴⁵ *Wojna partyzancka*, tom 11, s. 200—201.

⁴⁶ *Druga Duma i druga fala rewolucji*, tom 12, s. 98—99.

⁴⁷ *VIII Ogólnorosyjska Konferencja RKP(b). Sprawozdanie polityczne Komitetu Centralnego ogłoszone 2 grudnia 1919 r.*, tom 30, s. 174.

talizm. Sentymentalizm jest nie mniejszym przestępstwem niż w czasie wojny dbanie wyłącznie o własną skórę” — konkluduje Lenin⁴⁸.

W czasie rewolucji stosowane były bezwzględne, surowe kary (z egzekucjami włącznie), do których nie uciekał się nawet poprzedni rząd. Bolszewicy nie są przeciwnikami kary śmierci — pisał o tym Lenin — bowiem jest ona odpowiedzią na spiski i zamachy kontrrewolucyjne. Władza radziecka nie mogłaby utrzymać się nawet kilka dni, gdyby tych poczynań nie traktowała w sposób bezlitosny, gdyż „żyjemy w czasach panowania drapieżców, kiedy dobrym słowem niewiele można zdziałać”⁴⁹. Kiedy jednak decydująca walka została zakończona, Lenin postulował uchylanie drastycznych środków, które — jak pisał — we wszystkich innych państwach stosuje się nie jako tymczasowe, lecz stałe. Miało to miejsce w początkach 1920 r., po odniesieniu zwycięstwa nad Denikinem⁵⁰.

Kontrrewolucja, dążenie do obalenia władzy ludu były — zdaniem Lenina — złem, na które innym złem niż przemoc odpowiedzieć nie było można. Ludzie — twierdził Lenin — są przeciwnikami przemocy z różnych przyczyn, wśród których wymieniał moralne otępienie pod wpływem teorii niesprzeciwiania się złu przemocą, oddziaływanie przesądów, obyczajów, rutyny, troskę o własną skórę, która mogłaby ucierpieć w walce, wreszcie obojętność wobec krzywd i cierpień, których nie da się usunąć inaczej niż drogą przemocy wobec ich sprawców. Ludzie ci patrzą na rewolucję „z punktu widzenia mieszczaucha”, reprezentują „moralną ułomność mieszczanina” uwarunkowaną przesadami burżuazyjno-filisterskiej nauki prawa⁵¹.

Wojna domowa przynosi ze sobą zniszczenia, terror, uszczuplanie formalnej demokracji i trudno nie widzieć, nie rozumieć, nie uświadamiać sobie tej konieczności. Ale „tylko martwi ludzie «w futerałach» zdolni są z tego powodu odsuwać się od rewolucji, zamiast z całą namiętnością i zdecydowaniem rzucać się w bój wtedy, kiedy historia wymaga rozstrzygnięcia największych problemów ludzkości na drodze walki i wojny”⁵². Uchylanie się od udziału w rozstrzygnięciu owych problemów jest nieporównywalnie większym złem niż zastosowanie przemocy w pewnym etapie walki o urzeczywistnienie idei socjalizmu.

W wyczerpanej długoletnią wojną, głodem i ofiarami Rosji dążenie do użycia przemocy zrodziło się w masach ludowych, a nie — jak

⁴⁸ *Nowa polityka ekonomiczna a zadania Komitetów Polityczno-Oświatowych*, tom 33, s. 57.

⁴⁹ *Referat o działalności WCIK i Rady Komisarzy Ludowych wygłoszony 2 lutego 1920 r. na pierwszej sesji WCIK VII kadencji*, tom 30, s. 333.

⁵⁰ *Ibid.*, s. 332—333.

⁵¹ *Zwycięstwo kadetów a zadania partii robotniczej*, tom 10, s. 240—241.

⁵² *List do robotników amerykańskich*, tom 28, s. 56—57.

sądzą niektórzy — jako wynik narzuconej im odgórnie decyzji. „Toteż nie ma nic bardziej śmiesznego — mówił w styczniu 1918 r. Lenin — niż twierdzenie, że dalszy rozwój rewolucji, dalsze wzburzenie mas wywołała jakaś poszczególna partia, poszczególna osoba albo, jak krzyżą, wola «dyktatora». Pożar rewolucji rozgorzał wyłącznie w rezultacie niesłychanych cierpień Rosji i wszystkich warunków wytworzonych przez wojnę, która ostro i stanowczo postawiła przed ludem pracującym zagadnienie: albo śmiały, zdecydowany na wszystko i nieustraszony atak, albo giń — umieraj śmiercią głodową”⁵³. Wszystko to sprawiło — pisał Lenin z godną podkreślenia skromnością — iż „jestemy narodem, który — nie dzięki szczególnym zasługom czy przeznaczeniu dziejowemu, lecz dzięki szczególnemu zbiegowi okoliczności dziejowych — potrafił wziąć na siebie zaszczyt wzniesienia międzynarodowej rewolucji socjalistycznej”⁵⁴.

Istotne znaczenie dla poznania Leninowskiego stanowiska wobec rewolucyjnej przemocy posiada jego artykuł *Rewolucja rosyjska a wojna domowa*, napisany we wrześniu 1917 r., a skierowany przeciw tym, którzy przeciwstawili się powstaniu zbrojnemu, argumentując to chęcią uniknięcia przelewu krwi. W publikacji tej Lenin przeprowadza pewien swoisty bilans, z którego wynika, że jeśli nieuniknione jest zło większe albo mniejsze, należy wybierać to drugie. Rozpatrując ewentualny bieg przyszłych wydarzeń w konfrontacji z sytuacją wojenną, pisał: „Teraz, w 1917 roku, w czwartym roku niesłuchanie ciężkiej i zbrodniczej wojny, która znękała narody, sytuacja międzynarodowa rewolucji rosyjskiej jest taka, że zaproponowanie przez proletariat rosyjski, który zwyciężył w wojnie domowej, sprawiedliwego pokoju oznaczałoby dziewięćdziesiąt dziewięć szans na sto, że możliwe jest osiągnięcie zawieszenia broni i pokoju bez przelewu nowych mórz krwi”⁵⁵.

Walka o pokój, o zniesienie wszelkiej przemocy, oszczędzanie setek tysięcy istnień ludzkich — to Leninowskie moralne uzasadnienie zastosowania rewolucyjnej przemocy. Jest to równocześnie kryterium nie rozstrzygające o wyborze między dobrem i złem, lecz między złem mniejszym i większym. W tym sensie przemoc jest dobra i zła zarazem; dobra — ze względu na cel, któremu służy, — zła — z uwagi na swą istotę. Dlatego też „socjalizm jest w ogóle przeciw stosowaniu przemocy względem ludzi”⁵⁶, „w naszym ideale nie ma miejsca dla przemocy nad

⁵³ Przemówienie w sprawie rozwiązania Zgromadzenia Ustawodawczego ogłoszone na posiedzeniu WCIK 6(19) stycznia 1918 r., tom 26, s. 445.

⁵⁴ IV Nadzwyczajny Ogólnorosyjski Zjazd Rad. Referat o ratyfikacji traktatu pokojowego 14 marca, tom 27, s. 187.

⁵⁵ *Rewolucja rosyjska a wojna domowa*, tom 26, s. 23.

⁵⁶ *Rewolucja proletariacka a renegat Kautsky*, tom 28, s. 288.

ludźmi”⁵⁷ — nie tylko pisał Lenin, ale po zwycięstwie rewolucji, u schyłku swego życia dążył do realizacji owego ideału.

Warto również wskazać na te teksty Lenina, w których rozpatrywał on przemoc nie z punktu widzenia sytuacji wszystkich walczących ze sobą klas społecznych, ale w odniesieniu do położenia proletariatu rosyjskiego walczącego o przeobrażenia burżuazyjno-demokratyczne w latach caratu. Pisał o drodze reform jako o drodze zwłoki i przeciągania cierpień w przeciwieństwie do operacji rewolucyjnej, szybkiej i najmniej dla proletariatu bolesnej.

Można wiele jeszcze przytaczać wypowiedzi potwierdzających tezę, że Leninowi nieobce były dylematy moralne w polityce. Zajmował wobec polityki stanowisko moralne, wartościował jej cele, a problem rewolucyjnej przemocy rozstrzygał nie wyłącznie w aspekcie jej skuteczności, lecz uwzględniając całą złożoność i konfliktowość racji moralnych oraz prakseologicznych. Skuteczność stosowania rewolucyjnej przemocy nie stanowiła dla niego absolutnego kryterium, wykluczającego uznanie innych metod walki o socjalizm. „My, marksiści, chlubilimy się zawsze — pisał — że celowość tej czy innej formy walki ustalaliśmy na podstawie ścisłego obliczenia sił masowych i układu wzajemnych stosunków klasowych. Twierdziliśmy: powstanie nie zawsze jest celowe, powstanie bez określonych masowych przesłanek to awanturnictwo;”⁵⁸, bowiem „są warunki, w których przemoc jest i niezbędna, i pożyteczna, a są warunki, w których przemoc nie może dać żadnych rezultatów”⁵⁹.

O decyzjach politycznych Lenina i ich teoretycznym uzasadnieniu przesądzał jego polityczny realizm, liczenie się z konkretną rzeczywistością oraz znajomość mechanizmów i praw, którym podlegają procesy dziejowe. Nie był utopijnym moralistą, który procesami społecznymi pragnie sterować ze swego subiektywnego etycznego stanowiska, lecz człowiekiem czynu i idei zarazem. W dążeniu do urzeczywistnienia owych idei, dostrzegając i aprobując określone racje moralne, Lenin miał odwagę z tych racji rezygnować, gdy nie było innej możliwości, na rzecz wartości wyższych. Czynił to z pełną świadomością, przyjmując na siebie całkowitą odpowiedzialność za owe wybory.

Realizm polityczny Lenina — to antyteza rewolucyjnego frazesu, którym jest „powtarzanie haseł rewolucyjnych bez uwzględnienia obiektywnych okoliczności zachodzących w danym przełomie wydarzeń, w danym stanie rzeczy. Hasła są wspaniałe, porywające, upajające,

⁵⁷ O karykaturze marksizmu i o „imperialistycznym ekonomizmie”, tom 23, s. 66.

⁵⁸ O frazesie rewolucyjnym, tom 27, s. 7.

⁵⁹ Osiągnięcia i trudności Władzy Radzieckiej, tom 29, s. 41.

a gruntu pod nimi brak — oto istota frazesu rewolucyjnego”⁶⁰. Frazes ów — jak pisał — „wynika częstokroć z jak najlepszych, najszlachetniejszych, najwznioślejszych pobudek, «po prostu» wskutek nieprzetrawienia pewnych prawd teoretycznych lub dziecinnie niezdarne, po uczniowsku niewolniczego powtarzania ich nie tam, gdzie trzeba”⁶¹.

Wypada na koniec powrócić do postawionego na wstępie niniejszych rozważań pytania o to, jakie racje — moralne czy prakseologiczne — zostały przez Lenina uznane za nadrzędne i zadecydowały o rozstrzygnięciu przezeń dylematu dotyczącego przemocy rewolucyjnej. Na pozór odpowiedź jest prosta i brzmi, iż były to racje prakseologiczne. Wydaje się jednak, że sprawa jest bardziej skomplikowana. Załóżmy bowiem możliwość zaistnienia sytuacji, w której prawdopodobieństwo zwycięstwa rewolucji w Rosji byłoby absolutnie jednakowe przy zastosowaniu przemocy, jak i zrezygnowaniu z niej na rzecz wyłącznie parlamentarnych metod walki. Wówczas przy identycznej skuteczności owych działań dokonany pomiędzy nimi wybór nie dotyczyłby — co prawda — konfliktu racji moralnych z prakseologicznymi, ale za to jednoznacznie pozwoliłby określić stanowisko etyczne decydenta.

W rzeczywistości alternatywa, przed którą stanął Lenin, była znacznie bardziej złożona, co dzięki swemu politycznemu realizmowi jasno sobie uświadamiał. Z jednej strony przemoc wiodąca do zwycięstwa, z drugiej — rezygnacja z niej i utracenie, nie wiadomo na jak długo, szans wejścia na drogę socjalizmu. Wybrał to, co było nie tylko bardziej skuteczne, ale przede wszystkim moralnie cenniejsze. Cenniejsze nie tylko z punktu widzenia osobistych przekonań, ale obiektywnych interesów zdecydowanej większości ówczesnego społeczeństwa rosyjskiego.

Omówienie stanowiska Lenina wobec rewolucyjnej przemocy nie zostało dokonane w sposób wyczerpujący, na co wpłynęły ramy niniejszego opracowania. Pominięto np. sprawę demoralizującego wpływu przemocy na tych, którzy ją stosują, moralną ocenę uczuć gniewu i nienawiści towarzyszących tej ekstremalnej formie walki klasowej.

Kończąc nasze rozważania, wypada na jednej przynajmniej jeszcze kwestii przez moment się zatrzymać. Jest nią sprawa wyłączności przemocy, traktowania jej rzekomo przez Lenina jako jedynej uznawanego środka walki klasowej proletariatu o władzę w sytuacji rewolucyjnej.

W poprzednich wywodach wykazaliśmy, iż Lenin rozważał teoretycznie i sugerował w praktyce stosowanie przemocy tylko w określonych warunkach. A ponadto — o czym jeszcze nie wspomniano — owa

⁶⁰ O frazesie rewolucyjnym, tom 27, s. 1.

⁶¹ Ibid, s. 19.

przemoc stanowiła w okresie posługiwania się nią tylko jeden ze środków walki o socjalizm, o pokonanie burżuazji. Pokonanie to nie oznaczało fizycznej likwidacji kapitalistów, pozbawienia ich możliwości ludzkiej egzystencji, lecz przeciwnie — pisał Lenin — proletariat „zamierza zatrudnić ich przy pożytecznej i godnej pracy — pod kontrolą samych robotników”⁶². Podobne stanowisko zajmował wobec dawnego aparatu urzędniczego i specjalistów burżuazyjnych, za co niejednokrotnie go krytykowano.

Pełne zwycięstwo gwarantowała nie tylko przemoc wobec wrogów, lecz także równoczesne organizowanie mas proletariackich, ich wychowywanie i wychowawcze oddziaływanie na resztę społeczeństwa: nie tylko walka zbrojna i burzenie tego co stare, lecz równoległa wytężona praca nad tworzeniem ekonomicznych, kulturalnych i moralnych podstaw nowego ustroju.

Najlepszym podsumowaniem rozważań na temat stanowiska Lenina wobec przemocy rewolucyjnej jest następujący fragment jego przemówienia z 18 marca 1919 r., poświęconego pamięci J. M. Swierdłowa.

„Zdaniem ludzi wydających powierzchowne sądy, zdaniem licznych wrogów naszej rewolucji lub tych, którzy dziś jeszcze wahają się między rewolucją a jej przeciwnikami — zdaniem tych ludzi najbardziej uderzająca jest ta cecha naszej rewolucji, która znalazła wyraz w zdecydowanym, bezlitosnym i nieugiętym rozprawieniu się z wyzyskiwaczami i wrogami ludu pracującego. Nie ulega wątpliwości, że bez tej cechy naszej rewolucji — bez rewolucyjnej przemocy — proletariat nie zdołałby odnieść zwycięstwa, ale nie może również ulegać wątpliwości, że rewolucyjna przemoc była nieodzowną i słuszną metodą rewolucji tylko w określonych chwilach jej rozwoju, tylko w pewnych konkretnych i szczególnych warunkach, podczas gdy o wiele głębszą, stałą właściwością tej rewolucji i warunkiem jej zwycięstw było i pozostanie nadal organizowanie mas proletariackich, organizowanie ludzi pracy”⁶³.

Алиция Глиньска

ЛЕНИН О РЕВОЛЮЦИОННОМ НАСИЛИИ—МОРАЛЬНЫЕ ОСНОВАНИЯ И ПОЛИТИЧЕСКИЙ РЕАЛИЗМ

В статье анализируется ленинская позиция по вопросу революционного насилия, которое применялось русским пролетариатом в борьбе за захват и удержание государственной власти. Этим рассуждениям предшествуют замечания, относящиеся к исследованию эти-

⁶² *Niechybna katastrofa i obietnice bez miary*, tom 24, s. 450—451.

⁶³ *Przemówienie poświęcone pamięci J. M. Swierdłowa*, t. 29, s. 72—73.

ческого содержания трудов Ленина, общая постановка вопроса насилия на фоне разного рода отношений между моралью и политикой, а также изложение ленинской классификации и моральной оценки войн, одним из родов которых является социалистическая революция.

Многочисленные публикации Ленина свидетельствуют о том, что он подвергал революционное насилие как прагматическим, так и моральным оценкам, а также осознавал выступающее между ними несоответствие, порождающее моральные дилеммы в политике. В свете вышесказанного попытки приписать ему „бланкизм” или „макиавеллизм” лишены оснований и автор полемизирует с ними.

Насилие — по мнению Ленина — не обязательно должно неизбежно сопровождать каждую социалистическую революцию; однако отказ от него зависит не от пролетариата, а от силы сопротивления буржуазии и ее готовности идти на уступки. Оно становится необходимым тогда, когда созрела революционная ситуация, а мирные методы борьбы не создают шансов для достижения цели. Применение насилия является меньшим злом, чем отказ от осуществления социализма.

Политический реализм Ленина состоял в том, что он считался с конкретной действительностью и приспособлял к ней способы борьбы коммунистов. Стремясь к реализации правых в моральном отношении идей, он должен был отказаться — если не было других возможностей — от некоторых этических принципов в пользу достижения высших ценностей.

Alicja Glińska

LENIN ON REVOLUTIONARY VIOLENCE — MORAL REASONS AND POLITICAL REALISM

The article presents an analysis of the position taken by Lenin with respect to revolutionary violence applied by the Russian proletariat in their struggle for obtaining and keeping political power. The analysis is introduced by reflections concerning the ethical content of Lenin's works, a general localization of the problem of violence against the background of various types of relationships between morals and politics and by presentation of Lenin's classification and moral evaluation of wars, since socialist revolution is a particular kind of war.

Several publications by Lenin indicate that he made revolutionary violence a subject of praxiological and moral evaluation and was fully aware of the incongruity between them, which produce moral dilemmas in politics. In the light of the findings it seems groundless to attribute to Lenin the Blanquist or Machiavellian views. Consequently these views are criticized.

Violence, according to Lenin, needs not inevitable accompany every socialist revolution. But resignation from violence does not depend on the position of proletariat but on the intransigency of bourgeoisie and their readiness to make concessions. Violence is necessary if the revolutionary situation has ripened and the peaceful methods of struggle open no possibilities to obtain the desired ends. Application of violence is a lesser evil than resignation from creating socialism. The political realism of Lenin consisted in a full grasp of the specific quality of the political situation to which community must have adopted their strategy. In realization of morally justified principles he had to resign—if he could not act otherwise—from some ethical reasons in order to achieve superior values.